

Nr 10/158 (październik) 2022



Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział „Sudety Zachodnie” Jelenia Góra
Komisja Krajoznawcza

Wprowadzenie



Październik mimo iż wydawał być się miesiącem spokojnym tak naprawdę był okresem organizacji wielu imprez turystycznych.

Postanowiłem podzielić się wiadomościami o organizowanym na naszym terenie Rajdzie Górskim Wojska Polskiego oraz o 57. Dolnośląskim Zlocie Przodowników Turystyki Pieszej.

Dodatkowo zamieszczam relację z kolejnej wycieczki Rajdu na Raty oraz spaceru historyczno-krajoznawczego do jeleniogórskiego teatru.

Na zakończenie podaję wyniki wyborów delegatów na Zjazd Krajowy jakie odbyły się podczas Regionalnej Konferencji Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego.

Życzę miłej lektury.

Krzysztof Tęcza

Spis treści:

- Str. 1 Wprowadzenie
- Str. 3 34. wycieczka Rajdu na Raty 2022 – z Karpacza do Cieplic
- Str. 8 Rajd Górski Wojska Polskiego „Sudety 2022”
- Str. 10 Regionalna Konferencja Oddziałów Województwa Dolnośląskiego
- Str. 13 57. Dolnośląski Zlot PTP
- Str. 16 7. spacer krajoznawczo-historyczny – do jeleniogórskiego teatru

34. wycieczka Rajdu na Raty 2022 – z Karpacza do Cieplic

W niedzielę 2 października 2022 roku Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił chętnych na kolejną wycieczkę Rajdu na Raty. Tym razem trasa spaceru o długości 18 km prowadziła z Karpacza Górnego do Cieplic.



Uczestnicy wycieczki na Patelni.

Z końcowego przystanku autobusowego w Karpaczu ruszyliśmy szlakiem żółtym przez najwyższy szczyt Pogórza Karkonoskiego – Czoło o wysokości 874 metry n. p. m. Ponieważ dzień nie należał do najcieplejszych strome podejście rozgrzało wszystkich do tego stopnia, że po dotarciu do Przełęczki mogliśmy spakować do plecaków wierzchnie kurteczki.

Z pięknej polany, na której jeszcze nie tak dawno stały drewniane szałaszyki mogące pomieścić kilkadziesiąt osób, udaliśmy się szlakiem czerwonym mijając z prawej Grabowiec a z lewej ciekawe skały o nazwie Ostra i Mała. Naszym celem w tej części spaceru była kolejna skałka Patelnia. Wszystkie trzy tworzą Grabowieckie Skały. Patelnia to płaska skała o wysokości kilkunastu metrów, udostępniona wykutymi schodkami, stanowiąca dobry punkt widokowy na Zachodnie Karkonosze, Pogórze Karkonoskie i Kotlinę Jeleniogórską. Do 1945 roku była objęta ochroną jako pomnik przyrody. Dzisiaj jest to miejsce odwiedzane przede wszystkim ze względu na wspomniane widoki ale także na przekazy mówiące o tym, że znajduje się tu miejsce mocy zwane czakramem. Gdy po stworzeniu świata Bóg Sziwa rozrzucił po świecie siedem kamieni symbolizujących poszczególne planety nie przypuszczał, że przekazywana przez nie boska energia trafi w Karkonosze. Ponieważ tak się stało

chętnych do czerpania z niej nie brakuje. I to nie tylko dzisiaj. Dawniej bowiem z miejsca tego korzystały czarownice zwołujące tutaj swoje sabaty.

Po nacieszeniu się wspaniałymi widokami oraz nabraniu mocy udaliśmy się do kaplicy św. Anny zbudowanej na Dobrym Źródle zwanym także Źródłem Miłości. Powszechnie uważa się, że wypływająca spod ołtarza woda ma właściwości magiczne. Tak naprawdę jest to woda radoczyzna o działaniu przeciwzapalnym, przeciwbólowym i moczopędnym. Legenda mówi, że ten kto obiegnie, a właściwie obskoczy siedmiokrotnie kaplicę z wodą w otwartych ustach i nie uroni ani kropli pozna osobę, która go pokocha. Czy to prawda? Nie wiadomo, ale czasami zdarza się widzieć ludzi próbujących spełnić ten wymóg.



Kaplica św. Anny.

Pierwsza drewniana kapliczka została wzniesiona w miejscu kultu pogańskiego w 1212 roku. Aktualna murowana budowla powstała w roku 1719. Jej fundatorem był Hans Anton von Schaffgotsch z Cieplic.

Nawiązując do dawnych wycieczek prowadzonych przez Mieczysława Orłowicza skorzystaliśmy z gościny w gospodzie działającej obok kapliczki. Trzeba przyznać, że chwila wytchnienia wszystkim była bardzo potrzebna.



W drodze.

Dalsza nasza trasa wiodła szlakiem niebieskim koło Źródła Magdaleny i Borowickich Skał do Borowic. To tam znajduje się urocza Dolina Pięciu Potoków. Są to: Jeleni Potok, Jodłówka, Modrzyk, Borówka i Granicznik. Po zejściu z Drogi Sudeckiej powędrowaliśmy Karkonoskim Padołem Śródgórskim i przekraczając potok o nazwie Myja, na którym znajdują się piękne kaskady, dotarliśmy do miejsca niezwykłego. Jest to trzeci co do wysokości w Karkonoszach Wodosпад Podgórnjej. Ma on tylko 10 metrów wysokości ale nie to jest magnesem ściąającym tutaj turystów. Zimna woda w niecce jest ulubionym miejscem do morsowania. Praktycznie nie ma pory roku by nie spotkać tutaj kąpiących się ludzi.

Teraz czekało nas nie lada wyzwanie. Aby dojść do Baru Pod Wesołym Misiem, w którym mieliśmy zaplanowany kolejny odpoczynek, należało podejść około 200 metrów wspinając się po bardzo stromym zboczu. Na szczęście, mimo śliskiego terenu udało się uniknąć nieprzewidzianych kontuzji. Wszyscy uczestnicy spaceru dotarli do miejsca odpoczynku, a że zmęczeni się bardzo z przyjemnością odpoczęli w tak uroczym miejscu.

Dalej pozostało nam już tylko iść ciągle w dół. Musieliśmy zejść niemal 200 metrów niżej. Tym razem skorzystaliśmy ze szlaku niebieskiego prowadzącego obok kościoła p. w. Miłosierdzia Bożego w Przesiece do Podgórzyna. Po drodze obejrzelśmy tablicę upamiętniającą odnalezienie w roku 1945 ukrytych przez Niemców skrzyń z

obrazami Jana Matejki co zaowocowało pierwszą powojenną nazwą miejscowości - Matejkowice.



Wodospad Podgórnej.

W Podgórzynie Górnym zachował się czerwony tramwaj. Ustawiono go tam by upamiętnić działającą w Jeleniej Górze komunikację tramwajową. Obecnie tabor Miejskich Zakładów Komunikacyjnych składa się z autobusów co nie jest najlepszym rozwiązaniem jeśli chodzi o ekologię. Aby to zmienić czynione są próby pozyskania przez MZK autobusów napędzanych wodorem.

Od tramwaju ruszyliśmy w stronę ciekawostki geologicznej będącej wielką atrakcją już w zeszłym stuleciu. Jest nią Rozpadlisko czyli wysokie skały wznoszące się nad brzegiem Podgórnej mające szczelinowe przejście pomiędzy nimi. W okresie przedwojennym po drugiej stronie tej atrakcji czynna była gospoda, której właściciel przerzucił przez potok metalowy most. Niestety dzisiaj nie ma ani gospody ani desek na mostku.

Zanim dotarliśmy do Rozpadliska poznaliśmy miejsce upamiętniające pewną tragedię. Otóż nieco powyżej w pierwszej połowie XX wieku pilnujący pasące się na wysokim brzegu krowy chłopiec zleciał wraz z obrywem ziemnym do rzeki. Zrozpaczeni rodzice chcąc upamiętnić swoje tragicznie zmarłe dziecko zbudowali na brzegu mały ołtarzyk umieszczając w nim wizerunek Matki Boskiej z opisem całego zdarzenia. Niestety oryginalny obrazek nie zachował się do dnia dzisiejszego ale mieszkający w pobliżu ludzie co jakiś czas umieszczają nowy podtrzymując pamięć o tym nieszczęściu.



Podgórzyn.

W Podgórzynie, do którego dotarliśmy, obejrzelśmy kościół p. w. Matki Bożej Częstochowskiej (dawny ewangelicki), w którym spotkaliśmy bardzo miłego księdza. Po krótkiej rozmowie pobłogosławił nas i życzył dalszej bezpiecznej wędrowki.

Podgórzyn to miejscowość niezwykła. Kryje wiele tajemnic i ciekawych miejsc. Dlatego miejsce do którego teraz zmierzaliśmy zachowałem w tajemnicy chcąc zrobić wszystkim niespodziankę. Zaprowadziłem moich turystów do Żywego Skansenu Piekarstwa państwa Wdowińskich. Mogliśmy tutaj zobaczyć jak wygląda prawdziwa piekarnia, taka z duszą. Obejrzelśmy stare maszyny a na koniec każdy kupił sobie dopiero co wyjęte z pieca chleby i smaczne ciasteczka z nadzieniem różnym.

Ostatni odcinek trasy jaki pozostał nam do przejścia prowadził wzdłuż Podgórnej do Parku Norweskiego w Cieplicach gdzie zakończyliśmy dzisiejszą wycieczkę.

Dodam tylko, że w prowadzonej przez piszącego te słowa wycieczce wzięło udział trzydzieści osób.

51. Rajd Górski Wojska Polskiego „Sudety 2022”

W niedzielę 2.10.2022 roku do Karpacza przybyło 160 uczestników 51. Rajdu Górskiego Wojska Polskiego „Sudety 2022”. Będą oni tradycyjnie wędrować po Karkonoszach na trasach liczących przeciętnie 20 kilometrów dziennie. Zdobędą Śnieżkę, przejdą karkonoskim szlakiem przemytników i poszukiwaczy skarbów, dotrą do Kotła Łomniczki, wejdą na Skalny Stół, zatrzymają się na chwilę zadumy przy nowym pomniku upamiętniającym ofiary lawiny w Białym Jarze. Skosztują wyśmienitego piwa serwowanego w browarze w Lucni Bouda, odwiedzą Słonecznik by przysiąc na kamiennej ławeczce, sprawdzą czy Pielgrzymy zmieniły swoje położenie, zajrzą do Strzechy Akademickiej i Samotni, zejdą do Doliny Białej Łaby, sprawdzą co zmieniło się w Budnikach ale także zwiedzą Karpacz i skosztują wody z Dobrego Źródła wypływającego spod ołtarza kaplicy św. Anny.

To jednak nie wszystko. Przygotowano bowiem trasy do Kolorowych Jeziorok, w Góry Sokole, do Bukowca a także na Ślaknik i do zamku Bolczów.

Jak więc widać turyści uczestniczący w rajdzie poznają cały obszar Ziemi Jeleniogórskiej. Dodatkowo przygotowano dla chętnych wyjazd na czeską stronę by odbyć spacer w koronach drzew, wędrowkę w rezerwacie przyrody Skalne Miasto, zajrzeć do jaskini Katarzyńskiej oraz Punkvy.

W dzisiejszych czasach nie jest łatwo zorganizować tak dużą imprezę turystyczną, przede wszystkim ze względu na bazę mogącą zapewnić odpowiednie warunki. Tym razem udało się znaleźć takie miejsce w Karpaczu.

Rajd Górski Wojska Polskiego to impreza Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego dlatego organizowana jest w systemie non profit. Jego uczestnicy zabawią u nas do soboty 8.10.2022 roku.



Burmistrz Miasta Karpacza otwiera Rajd Górski Wojska Polskiego „Sudety 2022”.



Komandor rajdu Waldemar Osypiuk wita turystów przybyłych na rajd.

Ze względu na rangę imprezy uroczystego otwarcia w dniu 3 października 2022 roku dokonał burmistrz Miasta Karpacza pan Radosław Jęcek. Za całość odpowiada komandor rajdu Waldemar Osypiuk, a w uroczystości otwarcia wzięli udział zaproszeni goście: zastępca burmistrza Miasta Kowary pan Ryszard Rzepczyński, dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego pan Andrzej Raj, nadleśniczy

Nadleśnictwa Śnieżka w Kowarach pani Elżbieta Barańska, członek ZG PTTK kol. Jacek Potocki, prezes ZO PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze Krzysztof Tęcza.

Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego

W niedzielę 9 października 2022 roku w Starej Kopalni w Wałbrzychu odbyła się Regionalna Konferencja Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego. Ze względu na przedłużoną przez pandemię kadencję było to bardzo ważne spotkanie mające na celu wybranie z grona członków Towarzystwa delegatów na XX Walny Zjazd PTTK, który odbędzie się w grudniu w Warszawie.

W spotkaniu uczestniczyli delegaci wybrani w dolnośląskich oddziałach PTTK. Gości przywitał Jacek Pielich (przewodniczący Rady Programowej Porozumienia Oddziałów PTTK Województwa Dolnośląskiego). Przedstawił on informacje o stanie organizacyjnym PTTK na terenie Dolnego Śląska.



Po wybraniu prezydium obrad do którego weszli jako wiceprzewodniczący Krzysztof Kaszuba z Oddziału PTTK „Ziemi Kłodzkiej”, Krzysztof Tęcza jako sekretarz z Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze i Waldemar Osypiuk jako przewodniczący z Oddziału Wojskowego PTTK we Wrocławiu przystąpiono do wyborów.

Najpierw jednak Waldemar Osypiuk jako wiceprzewodniczący Zarządu Głównego PTTK przekazał informacje o działalności PTTK w minionej kadencji, a także o konieczności dokonania zmian Statutu Towarzystwa. Odnosił się także do prac związanych z budowaniem internetowych zbiorów map szlaków turystycznych.

Z kolei Jacek Potocki jako członek ZG PTTK przybliżył prace Zespołu Programowego XX Zjazdu Krajowego. Wypowiedział się na temat konieczności zweryfikowania pracy Regionalnych Pracowni Krajoznawczych. Omówił sprawy wzajemnych relacji pomiędzy oddziałami PTTK oraz sprawy dotyczące uprawnień kadrowych, ochrony przyrody i działalności wśród młodzieży. Podjął także sprawy znakowania szlaków turystycznych.

Wśród zabierających głos wystąpił m. in. Marek Staffa, który przekazał swoje odczucia odnoszące się do życia Towarzystwa, młodzieży w Towarzystwie, działalności poszczególnych jednostek, kadry i członków PTTK. Podjął także temat dostosowania Statutu PTTK do obecnych czasów.



Janusz Turakiewicz zabrał głos w sprawie organizacji wystaw kolekcjonerskich, a Krzysztof Kaszuba przytoczył konkretne zadania, które należy podjąć aby poprawić zarówno wizerunek Towarzystwa jak i naprawić sprzeczności w przepisach.



Zbigniew Curyl z Oddziału PTTK w Świdnicy zaprezentował działalność społeczną w swoim oddziale jako przykład do naśladowania. Uzmysłował swoim wystąpieniem jak powinna wyglądać organizacja imprez turystycznych w regionie.

Uczestnicy konferencji złożyli wiele wniosków, które po przeanalizowaniu zostaną przedstawione do dalszego rozpatrzenia.

Zgodnie z ordynacją wyborczą podczas RKO PTTK Województwa Dolnośląskiego wybrano 10 delegatów na XX Zjazd Krajowy PTTK. Do Warszawy pojadą następujący reprezentanci Dolnego Śląska: Krzysztof Kaszuba (Oddział PTTK Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku), Andrzej Mateusiak (Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze), Jacek Potocki (Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze), Krzysztof Tęcza (Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze), Waldemar Osypiuk (Oddział Wojskowy PTTK przy Klubie 4. Regionalnej Bazy Logistycznej we Wrocławiu), Marek Rabski (Oddział PTTK w Legnicy), Jarosław Marcinkowski (Oddział PTTK Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku), Aleksandra Uchman (Oddział Wrocławski PTTK), Zbigniew Curyl (Oddział PTTK w Świdnicy), Jacek Pielich (Oddział Ziemi Wałbrzyskiej PTTK w Wałbrzychu).

Nietrudno zauważyć, że na 10 kandydatów aż 3 jest przedstawicielami Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze. Nic w tym dziwnego zważywszy, że nasz oddział jest najlicniejszym oddziałem na całym Dolnym Śląsku, a także zrzeszeni w nim działacze posiadają najwięcej uprawnień kadrowych. Poza tym oddział

jeleniogórski jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych, dzięki swojej działalności, w kraju.



Delegaci na XX Zjazd Krajowy PTTK: Zbigniew Curyl, Jacek Pielich, Aleksandra Uchman, Krzysztof Tęcza, Andrzej Mateusiak, Waldemar Osypiuk, Krzysztof Kaszuba, Jacek Potocki, Marek Rabski, Jarosław Marcinkowski.

Dodam jeszcze, że w trakcie obrad zostały zaprezentowane ciekawe wystawy kolekcjonerskie.

57. Dolnośląski Złot PTP

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest największą organizacją skupiającą turystów zainteresowanych poznawaniem naszej ojczyzny. Ale nie na tym kończy się działalność w Towarzystwie. Bo przecież ktoś musi tych turystów oprowadzać, dbać o ich bezpieczeństwo czy w końcu organizować konkretne wycieczki. Ponieważ PTTK jest organizacją społeczną imprezy organizowane są przez działaczy kadry programowej Towarzystwa. A ci z kolei wywodzą się w dużej mierze z uczestników tych imprez. Turyści zainteresowani działalnością w Towarzystwie podejmują różnego rodzaju kursy po ukończeniu których oraz zdaniu stosownych egzaminów otrzymują uprawnienia do prowadzenia wycieczek w różnych dyscyplinach. Jednymi z najczęściej zdobywanych są uprawnienia Przewodnika Turystyki Pieszej. Na początek zdobywa się uprawnienia III stopnia

obejmujące jedno województwo. Jeśli przodownik chce się rozwijać zdaje egzaminy na kolejne województwa otrzymując uprawnienia II stopnia oraz I stopnia obejmujące cały kraj. Przodownik za długoletnią działalność i zasługi dla rozwoju turystyki pieszej może zostać wyróżniony tytułem Honorowego Przodownika Turystyki Pieszej. Jest to jednak niezwykle rzadkie wyróżnienie a co za tym idzie honorowych przodowników mamy tylko garstkę. Dlatego są oni traktowani wyjątkowo.



Obrady w Bukowcu

Ponieważ przodownicy organizując i prowadząc wycieczki zwykle nie mają czasu by spotykać się na co dzień, tym bardziej że mieszkają w różnych miejscowościach, organizowane są raz do roku regionalne zloty. I tak już po raz 57 zorganizowano Dolnośląski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej. Tym razem na bazę wybrano Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Skalnik” w Bukowcu. Spotkanie odbyło się w dniach 21-23 października 2022 roku.

Uczestnicy zlotu drugiego dnia zwiedzili Podziemną Trasę Turystyczną „Projekt Arado – podziemne laboratorium Hitlera” w Kamiennej Górze, zespół domów tkaczy „Dwunastu Apostołów” w Chełmsku Śląskim, rezerwat przyrody „Głazy Krasnoludków” koło Gorzeszowa oraz zespół dawnego opactwa cysterskiego w Krzeszowie określany jako „europejska perła baroku”. Trzeciego dnia obejrzeli pałac królewski oraz kościół w Mysłakowicach, Podziemną Trasę Turystyczną „Bramy Czasu”, Muzeum Motoryzacji a także zabudowę Rynku i Ratusz w Jeleniej Górze. Po

siedzibie urzędu miasta oprowadzał przewodnik ubrany w XVIII-wieczny strój rajcy miejskiego, w którego wcielił się naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Andrzej Marchowski.

Najważniejszą częścią zlotu było wieczorne spotkanie podczas którego ustalono propozycje imprez pieszych na terenie Dolnego Śląska planowane do organizacji w roku 2023. Spotkanie rozpoczęło od tradycyjnego trzykrotnego stuknięcia laską złotową i wypowiedzenia formułki: 57. Dolnośląski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej uważamy za otwarty. Dokonali tego Honorowi Przodownicy Turystyki Pieszej Krzysztof Tęcza i Julian Szymson.

Pierwszą osobą, która zabrała głos był dyrektor biura Związku Gmin Karkonoskich pan Łukasz Hada, który udostępnił nam siedzibę ZGK – pałac w Bukowcu, na nasze spotkanie. Kolejnymi osobami, które zabrały głos byli Konrad Majewski – wiceprzewodniczący Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK i Krzysztof Tęcza – wiceprzewodniczący Komisji Krajoznawczej ZG PTTK. W dalszej części obrad Krzysztof Tęcza wykorzystując prelekcję przygotowaną przez Andrzeja Mateusiaka przybliżył historię i przedstawił aktualną działalność Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze.

Julian Szymson i Wiktor Gumprecht zdali relacje z tegorocznych imprez turystyki pieszej oraz przedstawili plany na rok przyszły. Po uczczeniu minutą ciszy Koleżanek i Kolegów, którzy odeszli w roku ubiegłym i burzliwej dyskusji wspomnieni przed chwilą trzykrotnym stuknięciem laski złotowej zamknęli spotkanie i przekazali laskę organizatorom Wiosennej Narady Turystów Pieszych Dolnego Śląska, która odbędzie się na Ziemi Jaworskiej.

Upiększeniem spotkania było zorganizowanie wystaw kolekcjonerskich. Tym razem swoje zbiory zaprezentowali: Janusz Milewski, Agnieszka i Janusz Turakiewicz z Jeleniej Góry oraz Adam Zwierzyna z Lubawki.

Tegoroczny zlot w Bukowcu został zorganizowany przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze, Komisję Turystyki Pieszej O/PTTK „Sudety Zachodnie” oraz Dolnośląski Zespół Turystyki Pieszej.

Komandorem był Wiktor Gumprecht (przewodniczący OKTP), komandorem honorowym Krzysztof Tęcza (prezes ZO PTTK „Sudety Zachodnie”), wicekomandorem Jarosław Kapczyński, sekretarzem Maria Gumprecht. W zlocie uczestniczyło 52 przodowników TP, w tym 11 Honorowych. Uczestnicy przybyli z

województw: dolnośląskiego, lubuskiego, łódzkiego, opolskiego, mazowieckiego, śląskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego.

Dodam jeszcze, że organizację zlotu wsparł finansowo Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Starostwo Karkonoskie.

Najbardziej jednak cieszy, że w zorganizowanych egzaminach udział wzięły trzy osoby i wszystkie je zaliczyły.

7. spacer krajoznawczo-historyczny – do jeleniogórskiego teatru

W środę 26 października 2022 roku miał miejsce kolejny spacer w ramach Karkonoskich Spotkań Krajoznawczo-Historycznych. Tym razem tematem spotkania przygotowanego przez Muzeum Karkonoskie oraz Regionalną Pracownię Krajoznawczą Karkonoszy działającą przy Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie” był teatr. Dlatego też pracownik Działu Sztuki Muzeum Karkonoskiego pani Helena Skwarek przygotowała wykład przybliżający historię teatru. Odniosła się do czasów starożytnej Grecji by po wyjaśnieniu co uważamy za sztukę teatralną dojść do okresu budowy budynku teatru w Jeleniej Górze.



Wykład Heleny Skwarek w Muzeum Karkonoskim.

Rozwijające się miasto nie posiadało miejsca, w którym mieszkańcy mogli się spotykać by uczestniczyć w życiu artystycznym. Dlatego też w 1901 roku ówczesny burmistrz Arthur Hartung ogłosił zbiórkę funduszy na budowę takiego obiektu. Spotkało się to z dużym entuzjazmem ze strony mieszkańców, którzy tylko w pierwszych tygodniach wpłacili na ten szczytny cel kwotę 40 tysięcy marek. Całość budowy została wyceniona na 300 tysięcy marek. Po uzbieraniu takiej sumy przystąpiono do budowy. Prace powierzono Alfredowi Daehmelowi, który opracował projekt architektoniczny. Budowę Domu Sztuki i Stowarzyszeń rozpoczęto w roku 1903 a ukończono pod koniec 1904.

Budowla została wzniesiona na terenie dawnej strzelnicy między dzisiejszymi ulicami: Teatralną, Sudecka i Aleją Wojska Polskiego. W budynku znalazły się trzy sale restauracyjne, dwie wystawowe, piwiarnia, sala spotkań towarzyskich, pomieszczenia gospodarcze oraz widowia zwaną salą parkietową mogąca pomieścić na parterze oraz balkonach ponad 700 foteli.

Oddany do użytku 6 października 1904 roku gmach był jak na tamte czasy bardzo nowoczesnym obiektem. Miasto Jelenia Góra w 1914 roku odkupiło budynek by na początku lat dwudziestych XX wieku przemianować go na Teatr Miejski. Ponieważ podczas działań wojennych miasto szczęśliwie nie ucierpiało, już 23 sierpnia 1945 roku wystawiono pierwszy spektakl. Była to „Zemsta” Aleksandra Fredry w reżyserii pierwszej powojennej dyrektor Stefani Domańskiej.

Obecnie jeleniogórski Teatr imienia Cypriana Kamila Norwida prowadzony jest przez dyrektora Tadeusza Wnuka.



Dzięki tak dokładnemu przedstawieniu historii naszego teatru przez panią Helenę Skwarek uczestnicy spaceru po dotarciu do teatru mogli porównać obecny stan zachowania z pierwotnym założeniem. Dyrektor teatru pan Tadeusz Wnuk opowiedział o zmianach jakie nastąpiły po generalnym remoncie, który niedawno ukończono. Pokazał nowe rozwiązania komunikacyjne, które umożliwiły m. in. wykonanie przeszklonej windy. Pokazał nowe rozwiązania jakie wykonano na scenie. Pozwoliły one na znaczne zmechanizowanie prac przy szykowaniu dekoracji co uczyniło te prace szybszymi i bardziej bezpiecznymi. Poprawiono także pomieszczenia zaplecza. Unowocześniono garderoby, wykonano sanitariaty, prysznic, kuchnię. Działania te nie tylko usprawniły pracę aktorów ale przede wszystkim zmieniły jej komfort.





Dyrektor Teatru im. C. K. Norwida pan Tadeusz Wnuk oprowadza po obiekcie.



Tadeusz Wnuk - dyrektor Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze (z lewej) oraz Krzysztof Tęcza – pomysłodawca i organizator spacerów historyczno-krajoznawczych (z prawej).

Jeśli chodzi o scenę to dzisiaj wygląda ona trochę inaczej. Obecnie nie ma budki suflerskiej, która w dzisiejszych czasach niczemu już nie służy. Teraz spektakl podglądany jest przez inspicjenta na monitorach. Inspicjent podczas spektaklu jest najważniejszą osobą. To od niego często zależy przebieg, a co za tym idzie sukces wystawianego przedstawienia. On bowiem odpowiada za całość, zarówno za grę aktorów jak i sprawy techniczne czy bezpieczeństwo.

Dyrektor Tadeusz Wnuk zaprezentował pomieszczenie, w którym działała scena studyjna, powstała za dyrekcji Aliny Obidniak. Uświadomił nam w jak tragicznym stanie była konstrukcja budynku w momencie kiedy prowadzono tu prace remontowe. Okazało się, że był to praktycznie już ostatni moment by tego dokonać. Dowodem na to był fakt zawalenia się stropu. Oczywiście taka sytuacja wymusiła zmianę zakresu zaplanowanego remontu a co za tym idzie znacząco podniosła jego koszty. Na szczęście udało się dokończyć wszystkie prace i dzisiaj możemy ponownie cieszyć się nowoczesnym gmachem teatralnym.

Jak na teatr przystało na zakończenie naszego zwiedzania uczestnicy spaceru nagrodzili pana dyrektora, za jego wspaniałe oprowadzanie, gromkimi brawami.

Ja ze swej strony zaprosiłem obecnych na sobotnie spotkanie podczas którego władze miasta miały nadać placykowi przy teatrze nazwę Skweru im. Aliny Obidniak.

Dodam jeszcze, że w spacerze uczestniczyło 36 osób a poprowadził go piszący te słowa.

Wydawca:
Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK "Sudety Zachodnie"
Jelenia Góra – październik 2022
Tekst i foto: Krzysztof Tęcza